

Instytut Filologii Germańskiej UŁ

ul. Pomorska 171/173

90-236 Łódź

Dr hab. prof. UŁ Małgorzata Kubisiak

Uniwersytet Łódzki

Instytut Filologii Germańskiej

malgorzata.kubisiak@uni.lodz.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej pana Matusza Niedzieli pt. *Recepcja stoicyzmu w filozofii i literaturze niemieckojęzycznej XVIII wieku*

Praca doktorska p. Niedzieli poświęcona jest recepcji myśli stoickiej w filozofii i literaturze niemieckiego oświecenia. Myśl stoicka jest obecna z mniejszym lub większym natężeniem w filozofii i literaturze europejskiej nieprzerwanie od momentu powstania ruchu stoickiego w III w. p.n.e. W filozofii stoickiej – w odróżnieniu od filozofii epikurejskiej i sceptycyzmu, dwóch pozostałych filozoficznych szkół hellenistycznych, które miały znaczący wpływ na rozwój myśli europejskiej, - logika, fizyka (nauka o naturze) i etyka są sobie równoważne jako różne aspekty przenikającego światu logosu (rozumu). To determinuje sposób postrzegania człowieka w filozofii stoickiej. Człowiek jest istotą rozumną i żyje w zgodzie z własną naturą i naturą całego świata jednocześnie, jeśli rozum determinuje wszystkie jego wybory etyczne. Dążąc do osiągnięcia szczęścia (*eudaimonia*) człowiek powinien więc kierować się rozumem, twierdzą stoicy. Uczucia (afekty/namiętności) nie mają natomiast wartości etycznej i muszą być w związku z tym kontrolowane przez rozum. Ideałem stoików jest mędrzec na wzór Sokratesa, który panuje nad uczuciami. Kontrola ta oparta jest przy tym na innych niż w koncepcji sokratejskiej założeniach ontologicznych. W stoickiej koncepcji człowieka i jego moralności wszelkie impulsy skłaniające człowieka do działania (racjonalne lub nie) mają mianowicie charakter intelektualny, twierdzą przedstawiciele tzw. starej szkoły stoickiej.

Etyka stoicka cieszy się popularnością w epoce baroku, jednak również w epoce oświecenia nie zostaje zapomniana. Silne wątki etyki stoickiej znajdujemy w etyce Immanuela Kanta, a i wczesne oświecenie niemieckie znajduje się pod silnym jej wpływem. Oświecenie ceni rozum jako instrument poznania rzeczywistości i kryterium działania (rozum praktyczny) i słusznie nazywany jest wiekiem rozumu. Jego dialektyczny charakter zrozumieć można jednak tylko wtedy, gdy odkryjemy wiek rozumu jako epokę, która równie wielkie znaczenie co rozumowi przypisuje uczuciom. Oświecenie odkrywa znacznie zmysłowości, a celem człowieka oświeconego jest osiągnięcie stanu harmonii pomiędzy rozumem a afektem (głową i sercem). Proces oświecenia tak rozumiany nie przebiega bezkonfliktowo: afekty i namiętności dotyczą mianowicie również sfery zmysłowości wymykającej się normom obowiązującej etyki moralnej. Pisarze niemieckiego oświecenia, w tym najznamienszy Christoph Martin Wieland i Gotthold Ephraim Lessing, znają ten problem i tematyzują go w swoich utworach. Tak rozumiane oświecenie odcina się od filozofii stoickiej i zwraca się ku epikureizmowi, a stoicka *apathia* staje się ulubionym celem satyry oświeceniowej. Podkreślić należy przy tym, że wątki myślowe obu tych szkół przenikają się często na płaszczyźnie rozwiązań praktycznych (dotyczy to w szczególności koncepcji tzw. „Selbstsorge”/troski o siebie): ograniczenie

potrzeb, pogodzenie się z tym, na co nie ma się wpływu łączą stoików (szczególnie rzymskich) z epikurejczykami wbrew potocznym wyobrażeniom o rozpasanym hedonizmie uczniów Epikura.

Tak obszerny wstęp w problematykę pracy uznałam za konieczny, by uzmysłwić, jak obszerną i wielowątkową materią zajął się w swojej dysertacji p. Niedziela. Jego rozważania nad recepcją stoicyzmu w oświeceniu niemieckim sytuują się mianowicie w samym centrum myśli oświeceniowej i wpisują się w główny nurt badań nad oświeceniem. Wymagają nie tylko bardzo dobrej orientacji w prądach filozoficznych epoki i literatury oświecenia, lecz również umiejętności syntezy oraz znajomości bardzo obszernej literatury przedmiotu. Ponieważ doktorant zajmuje się również recepcją stoicyzmu w kanonicznych tekstach filozoficznych i estetycznych niemieckiego oświecenia, zadanie jest tym ambitniejsze i sytuuje się na pograniczu badań filozoficznych i literaturoznawczych. Dysertacja p. Niedzieli składa się z wstępu, czterech rozdziałów oraz podsumowania i liczy wraz z bibliografią 239 stron. We wprowadzeniu autor wskazuje na potrzebę całościowego spojrzenia na epokę, w którym uwzględnione zostały by również teksty filozoficzne i filozoficzno-estetyczne, przedstawia stan badań oraz zastosowaną metodę badawczą. Śledząc wątki stoickie w oświeceniu niemieckim doktorant wychodzi słusznie z założenia, że recepcja ta jest ściśle związana z zachodzącym w XVIII w. antropologicznym zwrotem ku „całemu człowiekowi”. Powołuje się na kanoniczne rozprawy: tom zbiorowy pt. *Der ganze Mensch. Anthropologie und Literatur im 18. Jahrhundert* wydany przez Hansa-Jürgena Schingsa w 1994 r. i pracę Alexandra Košenina *Literarische Anthropologie. Die Neuentdeckung des Menschen* z 2008 r. Brak mi w niej jedynie tak ważnego dzieła jakim jest studium Panajotisa Kondylisa *Die Aufklärung im Rahmen des neuzeitlichen Rationalismus* (1986), w którym doktorant znalazłby argumenty na poparcie tezy swej pracy. Tą tezą jest, że krytyczna w przeważającej większości recepcja stoicyzmu w niemieckim oświeceniu rozumiana być może jedynie w kontekście owego zwrotu ku „całemu człowiekowi”, o którym mowa była powyżej. Teza ta pozwala doktorantowi przekroczyć w dysertacji granice tradycyjnego podziału oświecenia na szkoły filozoficzne i prądy literackie i ująć tradycyjnie sformułowany temat pracy w nowatorski sposób. Tok argumentacji zaprezentowany przez p. Niedzielę uważam za słuszny i dobrze uzasadniony. Również pod względem metodologicznym dysertacja spełnia wymogi stawiane samodzielnej pracy naukowej. Pan Niedziela sięga do metody *close reading* i uzasadnia wykładnię i interpretację wybranych przez siebie tekstów filozoficznych, estetycznych i literackich odwołując się do teorii antropologicznych. Autor dysertacji dystansuje się przy tym zdecydowanie od metody społeczno-krytycznej. Należy jednak zaznaczyć, że metoda społeczno-krytyczna nie jest tak jednowymiarowa, jak mogłoby się na podstawie streszczenia doktoranta (str. 17) wydawać. Peter André-Alt, na którego powołuje się doktorant, krytykuje wprawdzie w swojej wypowiedzi metodę społeczno-krytyczną, krytyka ta dotyczy jednak jej uproszczonych i ideologicznie zafarbowanych form. Przykładem na interpretacyjny potencjał metody społeczno-krytycznej są np. prace Rolfa Grimmingera, w tym poświęcone oświeceniu tomy w wydanej w latach kanonicznej już *Sozialgeschichte der deutschen Literatur*.

W rozdziale **drugim** dysertacji p. Niedziela przedstawia filozofię stoicką w głównych jej zarysach. Kładzie nacisk – co jest zgodne z założeniami teoretycznymi dysertacji – na stosunek duszy i ciała oraz poglądy stoików na temat uczuć w filozofii stoickiej. Śledzi losy doktryny stoickiej od stoicyzmu rzymskiego po wiek XVIII. Rozdział ten ma charakter z natury rzeczy referujący i jako taki spełnia swoje zadanie. Lekki niedosyt pozostawia część poświęconą związkowi stoicyzmu i epikureizmu, a to ze względu na znaczenie, jakiego filozofia epikurejska nabiera w oświeceniu, modyfikując i łagodząc często rygorystyczny wpływ filozofii stoickiej. Na przenikanie elementów epikurejskich do filozofii stoickiej doktorant wskazuje w dysertacji, poszerzenie tej tematyki w wersji

pracy do druku byłoby natomiast wskazane. Rozdział trzeci poświęcony jest wątkom stoickim w myśli filozoficznej i estetycznej niemieckiego oświecenia. Doktorant słusznie wskazuje na ciągłość myślową w filozofii niemieckiego epoki, w której pomimo znacznych różnic pomiędzy koncepcjami filozoficznymi poszczególnych myślicieli artykułowane jest znaczenie doświadczenia zmysłowego w procesie poznania. Nie ma ono wartości samej w sobie co prawda we wczesnym oświeceniu, nabiera jednak znaczenia od lat 40tych XVIII wieku. Doktorant zarysowuje koncepcje filozoficzne Gottfrieda Wilhelma Leibniza i jego duchowego ucznia Christian Wolffa, głównego przedstawiciela wczesnooświeceniowego racjonalizmu podkreślając ich wpływ na ukształtowanie się filozoficznych i estetycznych idei Alexandra Gottlieba Baumgartena i Georga Friedricha Meiera. Przedstawia w zarysie również koncepcję filozoficzną Christiana Thomasiusa, przedstawiciela pierwszej fazy niemieckiego oświecenia podkreślając jej wolicjonalny charakter. Po przedstawieniu pokrótce roli Johanna Jakoba Bodmera i Johanna Jakoba Breitingera w narodzinach estetyki doktorant przechodzi następnie do głównej części rozważań poświęconych Baumgartenowi. Filozoficzną koncepcję Baumgartena doktorant przedstawia na podstawie dzieł *Meditationes* (1735) oraz *Metaphysica* (1739), aby zająć się następnie jego koncepcją estetyki zawartą w *Aesthetica* (1750-58). Baumgarten jest twórcą estetyki jako dyscypliny naukowej i definiuje ją jako logikę niższych władz poznawczych. Interesujące jest z perspektywy recepcji filozofii stoickiej w tym kontekście pozytywne znaczenie, jakie nabierają u niego poznanie zmysłowe, a więc też cała sfera uczuciowości. Baumgarten postuluje harmonijny rozwój sfery rozumowej i uczuciowej – „regulację uczuć” (trafne sformułowanie doktoranta, str. 93) jako gwaranta szczęśliwego życia. Pozytywnie wartościujące spojrzenie na rolę uczuć z pełną wyrazistością spotykamy następnie w dziele i tekstach Georga Friedrich Meiera, twórczego – co podkreśla doktorant – kontynuatora myśli Baumgartena oraz autora sformułowania „rauhe Tugend”, które będzie miało duże znaczenie w dalszych rozważaniach doktoranta.

W rozdziale **czwartym** doktorant analizuje wybrane utwory literatury niemieckiego oświecenia pod kątem występowania w nich wątków stoickich. Punktem wyjścia rozważań jest problem samobójstwa w etyce stoickiej, przedstawiony na podstawie *Listów moralnych do Lucyliusza* Seneki. Problematyka śmierci z wyboru w imię wolności służy doktorantowi jako punkt wyjścia do podkreślenia rygorystyki etyki stoickiej, choć jak słusznie doktorant podkreśla, w filozofii Seneki odnajdujemy dużo cech etyki epikurejskiej. W dwóch pierwszych poddanych analizie utworach: klasycystycznym dramacie Johanna Christopa Gottscheda *Der sterbende Cato* (1732) oraz jednoaktówce Gottholda Ephraima Lessinga *Philotas* (1759) ideały etyki stoickiej są motorem działania głównych bohaterów. O ile jednak stoicka postawa Katona nie jest w dramacie Gottscheda kwestionowana, to postawa młodego Philotasa w dramacie Lessinga podlega jednoznacznej, choć subtelnej krytyce. Doktorant podkreśla w interpretacjach obu utworów negatywne aspekty stoickiego ideału *apathii* podkreślając, że główni bohaterowie obu sztuk sprzeniewierzają się oświeceniowej idei harmonijnego rozwoju sfery racjonalnej i uczuciowej. O ile jednak w analizie postawy młodego Philotasa taka argumentacja jest przekonująca, o tyle w przypadku dramatu Gottscheda należałoby w analizie uwzględnić choć pokrótce kontekst gatunkowy dramatu (tragedia bohatera), co umożliwiłoby dostrzeżenie trudności, z jakimi borykać się przyszło Gottschedowi. Wprowadza on bowiem na scenę bohatera z założenia pozytywnego, a filozoficznym skandalem nie jest tylko stoicki rygorystyczny moralny Katona, który słusznie uwypukla p. Niedziela, lecz również (a być może w tej sztuce przede wszystkim) fakt popełnienia samobójstwa przez bohatera, który to fakt poddaje w wątpliwość racjonalny porządek świata: podstawowe założenie filozoficznej postawy Gottscheda, spadkobiercy Leibniza i Wolffa. W kolejnym analizowanym przez doktoranta tekście – wierszowanym poemacie *Musarion* (1768) Christopa Martina Wielanda – wątek stoicki pojawia się w ostrym świetle satyry, w którym Wieland wyśmiewa i piętnuje hipokryzję samozwańczych „mędrców” mądrości. Poznajemy

w tekście rozczarowanego niepowodzeniem miłosnym młodego Phaniasa, który postanawia zostać ascetą i iść w ślady reprezentującej postawę stoicką Kleantha. Musarion natomiast, ukochana Phaniasa, otwiera swemu wielbicielowi oczy na to, że każdy system filozoficzny, w tym szczególnie stoicyzm, który neguje wpływ zmysłowości na nasze postępowanie, uniemożliwia harmonijny rozwój osobowości. O taki harmonijny rozwój głównego protagonisty chodzi również w projekcie powieściowym *Geschichte des Agathon* (1766-1767; 1773; 1794) Wielanda. Cechy charakterystyczne dla filozofii stoickiej pojawiają się przede wszystkim w wypowiedziach Hippiasa w jego rozmowach z Agathonem. Podobnie jednak jak w *Musarion* wątki te mają charakter służebny i służą sprofilowaniu postawy, która czerpiąc z wielu źródeł i będąc w najlepszym znaczeniu tego słowa eklektyczną, prowadzi do pielęgnowania realistycznej „filozofii życiowej” („Lebensphilosophie“): Dzięki Archytasowi Agaton porzuca idealistyczne spekulacje. W swym sceptycyzmie nie idzie jednak, co podkreśla narrator w powieści, tak daleko, by pociągnęło to za sobą rezygnację z wszelkiego działania. Na końcu drogi nie czeka na Agatona wątpienie i rezygnacja, lecz przynosząca pożytek ogółowi praca nad samym sobą. W tragedii mieszczańskiej *Emilia Galotti* (1772) Gottholda Ephraima Lessinga stoicyzm służy doktorantowi jako negatywna folia, na tle której postaci profilują swoje postawy. Nie ma chyba częściej interpretowanego dzieła literackiego z epoki oświecenia niż ta oparta na wątku zamordowanej przez ojca młodej Virginii tragedia mieszczańska Lessinga. Wielość interpretacji ma swoje źródło w niejednoznacznej motywacji głównych bohaterów dramatu: Odoardo zadaje śmiertelny cios sprowokowany przez Emilię, która chcąc uniknąć losu metresy księcia, nie widzi innego wyjścia z sytuacji, w której się znalazła, niż śmierć. Wpływ etyki stoickiej dostrzegamy – argumentuje doktorant – w postawach, które postaci dramatu zajmują wobec uczuć: próbując poddać je racjonalnej kontroli. Myślą główną w interpretacji doktoranta jest sformułowanie „rauhe Tugend” (surowa cnota), której używa Claudia, żona Odoarda, by krytycznie ocenić sposób pojmowania cnoty przez męża. Jak rozumieć to wyrażenie? Autor dysertacji interpretuje je jako wyraz stoickiej postawy bohatera, który stara się kontrolować swoje uczucia i zabija córkę w imię owej „surowej cnoty” chcąc uchronić ją od hańby. Przypomina w tym Katona ze sztuki Gottscheda. Na pierwszy rzut oka Odoardowi, wciąż próbującego opanować gniew, daleko jest do ideału stoickiego mędrca. Bez wątpienia stara się jednak nad uczuciami zapanować, co podkreśla p. Niedziela. Czy jednak jego rygoryzm moralny da się wytłumaczyć tylko stoicką postawą życiową? Czy w „surowej cnocie” Odoarda nie pobrzmiewają echa ascetycznej moralności chrześcijańskiej z jej podejrzliwością wobec zmysłowej natury człowieka? Główną linią analizy w dysertacji p. Niedzieli jest śledzenie wątków stoickich; doktorant interpretuje je natomiast jako determinujące charakter całego dzieła postrzegając je jako swoisty klucz-wytrych, dzięki któremu rozumiemy wszystko. Niejednoznaczność interpretacji nie jest jednak wadą, wręcz przeciwnie. Poddaję to doktorantowi pod rozwagę. Ostatnim tekstem literackim analizowanym w dysertacji jest powieść *Belphegor* (1776) Johanna Karla Wezela. Doktorant analizuje tę wielowątkową powieść jako przykład na zastosowanie antropologii jako metody badawczej i rysuje psychologiczny portret głównej postaci w konfrontacji z postaciami Medarda i Fromala. Elementy postawy stoickiej dostrzegamy w postaci Fromala – podkreśla doktorant. Powieść natomiast jako taka przedstawiona zostaje jako eksperyment psychologiczny, w którym wykazana zostaje nieskuteczność prób ujęcia rzeczywistości w ramy jakiegokolwiek systemu filozoficznego. Dysertację zamyka podsumowanie zatytułowane *Zamiast zakończenia. Wzajemne związki między filozofią i literaturą niemieckojęzyczną XVIII wieku w świetle recepcji stoicyzmu*, w którym doktorant uwypukla główną tezę pracy i podkreśla interpretacyjny potencjał metody antropologicznej.

Przed ewentualnym drukiem pracy pokusiłabym się o korektę dwojakiego rodzaju. Pokusiłabym się o wyważenie sądów i tym samym złagodzenie zbyt ostrych wartościujących sformułowań, których w pracy p. Niedzieli jest sporo.



Wynikają one oczywiście z emocjonalnego zaangażowania autora pracy w rozważaną materię, prowadzić mogą jednak do zbyt jednostronnych wniosków. I tak stoicką ideę apatii doktorant określa jako „okrutną” (str. 33). „Okrutną” z jakiej perspektywy badawczej? Postawa Archytasa w powieści Wielanda służy doktorantowi jako przykład „prawdziwej mądrości” (str. 162). I znów: z jakiej perspektywy badawczej mądrość ta jest prawdziwa? Zastanowiłabym się również nad uporządkowaniem argumentacji, co pozwoliłoby uniknąć dygresyjnego charakteru niektórych fragmentów tekstu. I tak w podrozdziale poświęconym Christianowi Thomasiusowi (podrozdz. 3.2) doktorant wprowadza czytelnika najpierw w poglądy Thomasiusa na temat stoicyzmu, aby następnie przerwać tok wypowiedzi i podać kilka informacji ogólnego charakteru, istotnych co prawda, ale luźno związanych z głównym tokiem rozważań. Z taką samą sytuacją mamy do czynienia w podrozdziale poświęconym Meierowi, gdzie tok argumentacji przerywają również skądinąd ważne informacje dotyczące recepcji jego dzieła. Ustawiając w innej kolejności fragmenty tekstu (lub przenosząc część informacji do przypisów) uniknąć można by wrażenia asocjacyjności wypowiedzi i jej dygresyjnego charakteru. Uwaga ta nie ma tylko charakteru stylistycznego. Dygresyjny charakter rozważań może prowadzić mianowicie do wyciągnięcia zbyt pochopnych wniosków. Tak jest np. w przypadku, gdy autor dysertacji w rozdziale drugim w podrozdziale poświęconym poglądom stoików na temat uczuć stwierdza, że dopiero w teorii estetyki Baumgartena spotkamy się z odmiennym od stoickiego spojrzeniem na rolę uczuć w życiu człowieka (str. 33). Uzupełnienia o przypisy wymagają również twierdzenia, w których doktorant powołuje się na interpretacje, od których się dystansuje (str. 178f). Nie wiemy, w jakich konkretnie interpretacji dotyczy krytyka doktoranta. Doktorant używa również sformułowania, którego nie używa się w tekstach naukowych: „profesor Bauer” (str. 186).

Pomimo tych uwag praca p. Niedzieli należy potraktować jako ciekawy i wartościowy wkład w badania nad niemieckim oświeceniem. Pan Niedziela kreśli szeroki i wielowątkowy obraz historii myśli stoickiej w niemieckim oświeceniu. Dobór tekstów jest w większości trafny, a analizy i interpretacje świadczą o dobrym przygotowaniu metodologicznym. Dysertacja jest oparta na bogatej i starannie dobranej literaturze przedmiotu, którą doktorant umiejętnie wykorzystuje, by wesprzeć prowadzony tok argumentacji.

Praca spełnia tym samym wymogi stawiane rozprawie doktorskiej i może być podstawą do nadania Panu Mateuszowi Niedzieli stopnia naukowego doktora.

Małgorzata Kubickich